

Refleksje synodalne kapłanów i wiernych diecezji warszawsko-praskiej po przeczytaniu dokumentu:

***KOŚCIÓŁ SYNODALNY W MISJI* opracowanego na XVI Zwyczajnym Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów**

CZĘŚĆ I – OBLICZE KOŚCIOŁA SYNODALNEGO

1. Synodalność: doświadczenie i rozumienie.

Wielu uczestników stwierdziło, że samo pojęcie *synodalności* domaga się głębszego wyjaśnienia eklesjalnego. Wiele osób nadal nie potrafi zrozumieć znaczenia i istoty tego pojęcia. Nie bardzo wie jak należy definiować synodalność. Jednocześnie zwrócono uwagę, że wprowadzenie ważnego pojęcia synodalności i jego interpretacje nie powinny zaburzać dotychczasowej doktryny i tradycji Kościoła katolickiego. Stwierdzono, że **właściwą formą synodalności jest głębsze zaangażowanie wiernych we wspólnotę i dialog tak, aby ukazać piękno Kościoła synodalnego poprzez pogłębienie duszpasterstwa parafialnego: rady duszpasterskie, rady ekonomiczne, wspólne pielgrzymki, spotkania młodych, permanentna formacja skierowana do dzieci, młodzieży i rodzin, pomoc ubogim i wykluczonym.** Synodalność przejawia się przede wszystkim we wzajemnym wsłuchiowaniu się w potrzeby ludzi Kościoła, a jej zagrożeniem jest brak przestrzeni spotkania i relacji pomiędzy duchownymi i świeckimi. Jak stwierdzono, jest to obecnie jeden z największych „murów” dzielących wspólnotę Kościoła, dlatego biskupi i kapłani powinni pracować nad większą komunią z powierzonymi sobie ludźmi. Uczestnicy spotkań podkreślali, że Kościół od zawsze był wspólnotą wszystkich wierzących, dlatego w **dzisiejszym świecie trzeba na nowo odkryć potrzebę wzajemnego słuchania opartą na dialogu i wymianie poglądów, ale głęboko zakorzenionym w historii i tradycji Kościoła.** Brak takiej postawy jest niebezpieczny dla autorytetu Kościoła. Pogłębiając ideę synodalności należy więc pamiętać o nieustannej ewangelizacji i formacji tak, by ludzie Kościoła mogli cały czas poznawać i zgłębiać tajemnice wiary. **Szczególnie ważnym elementem synodalności jest zatem formacja i katechizacja parafialna realizowana poprzez przygotowanie i przeprowadzanie katechez skierowanych wprost do wiernych w parafiach, a dotyczących podstawowych zagadnień z dziedziny dogmatyki (w co wierzymy?), moralności (jak żyjemy?) i liturgii (jak się modlimy?). Wszystko to oparte o Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego i dokumenty Magisterium.**

W trakcie debaty zaznaczono, że Synod biskupów otworzył się na głos osób świeckich, jednak wiele obaw wśród uczestników naszych spotkań, wzbudziła sama koncepcja „Synodu o synodalności”. W opinii uczestników jak wskazuje sama nazwa – *Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów* – jest to spotkanie biskupów i taka też była idea papieża św. Pawła VI. Może powinno powstać inne gremium – złożone z biskupów, kapłanów, osób konsekrowanych i świeckich czyli składające się ze wszystkich stanów Kościoła – tak, aby nie zmieniać pierwotnego założenia, jakie w idei Synodu Biskupów przyświecało zarówno Pawłowi VI jak i Janowi Pawłowi II, gremium, które swym składem i kompetencjami pomagałoby papieżowi i biskupom w rozeznawaniu aktualnych wyzwań jakie stoją przed Kościołem.

2. Zgromadzeni i posłani przez Trójcę.

W trakcie spotkań zauważano, że współczesny Kościół przeżywa głębokie rozwarstwienie. W wielu parafiach i wspólnotach, mimo ukazania przez papieża Franciszka idei synodalności, wciąż nie ma podstawowych form, dialogu, słuchania i rozeznawania. Często nie funkcjonują i nie mają przełożenia na wymiar pracy duszpasterskiej idee normalnej współpracy pomiędzy kapłanami a liderami wspólnot, członkami grup i zespołów, zwykłymi parafianami. **Wielu uczestników dyskusji postulowało podjęcie działań strukturalnych (na poziomie decyzji diecezjalnych), które umożliwiłyby większą otwartość i kolegialność życia duszpasterskiego w parafiach.**

Dużym problemem dzisiejszego Kościoła w Polsce jest brak właściwej i pogłębionej katechizacji ludzi młodych. Szkolne lekcje religii, czyli swoista katechizacja w ramach zajęć szkolnych, przyczyniła się do zaprzestania katechizacji i formacji młodych ludzi w parafiach. **Wielu uczestników naszych spotkań postulowało podjęcie działań, które spowodowałyby powrót (przynajmniej w jakimś wymiarze) katechezy do parafii. Oderwanie nauczania wiary (lekcja religii) od praktyki wiary (uczestniczenie w spotkaniach liturgiczno-formacyjnych Kościoła) stworzyło paradoks - duża frekwencja na lekcjach religii w szkole (w naszej diecezji 80%), ale jednocześnie nieuczestniczenie dzieci i młodzieży w Kościele w praktykach wiary (20-25%).**

Stwierdzono, że brak pogłębionej formacji wiary sprawia, iż wielu ludzi traci właściwe zrozumienie znaczenia, roli i misji Kościoła. Wiele osób podkreśliło, że widzą bardzo wyraźnie, iż nie wystarczy jedynie przeżycie niedzielnej liturgii, aby wzrastać i umacniać się w wierze, dlatego tak ważnym wyzwaniem, jakie stoi dziś przed duchownymi i świeckimi, jest nie tylko realizowanie życia religijnego, ale przede wszystkim mądra ewangelizacja. Nasze wspólnoty będą bowiem wzrastać i rozwijać się, kiedy będą gorliwie pogłębiały i wyznawały wiarę. W tym kontekście niezwykle ważna jest świadomość osób świeckich, by nie przerzucały całej odpowiedzialności za Kościół, ewangelizację i formację jedynie na duchownych. Na mocy sakramentów inicjacji chrześcijańskiej każdy ochrzczony jest wezwany do głoszenia Ewangelii i służby Kościołowi. **Inicjacja chrześcijańska jest podstawową formą głoszenia Ewangelii, dlatego należy pilnować prowadzenia pogłębionej katechezy przed chrztem, komunią i bierzmowaniem czyniąc ją bardziej indywidualną i bliższą człowiekowi do którego jest skierowana.**

3. Wejście do wspólnoty wiary: inicjacja chrześcijańska.

Uczestnicy naszych spotkań komentując dokument synodalny stwierdzili, że synodalność stanie się klarowna i zrozumiała tylko wtedy, kiedy będzie zakorzeniona w prawdach wiary i nauczaniu Kościoła. Synod o synodalności w żadnym wymiarze nie powinien wzbudzać wątpliwości co do doktryny i nauczania Magisterium Kościoła. W tym kontekście mocno wybrzmiało zdanie wielu osób, że niemiecka droga synodalna (*Der Synodale Weg in Deutschland*) idzie w złym kierunku w swoich interpretacjach, propozycjach i żądaniach, wzbudzając tym samym podejrzliwość i niechęć wiernych wobec samego Synodu o synodalności jaki odbywa się w Kościele.

Liturgia eucharystyczna przeżywana w niedzielę przez całą wspólnotę powinna mieć przede wszystkim wymiar spotkania i budowania więzi między ludźmi a kapłanami.

Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego powinny w dużej mierze przekładać się na styl życia oraz sposób postępowania wszystkich członków wspólnoty. Niestety w wielu parafiach przeżywanie tych sakramentów ma wymiar powierzchowny i tradycyjny, bez głębszej świadomości i zrozumienia daru łaski przekazanej w darze chrztu świętego, spowiedzi, komunii świętej czy bierzmowania.

4. Ubodzy, protagoniści drogi Kościoła.

Kościół zawsze troszczył się o ubogich i wykluczonych jednak dziś należy zobaczyć nowe rodzaje ubóstwa i wykluczenia – duchowe, emocjonalne, migracje, społeczne, dyskryminujące i związane z prześladowaniami ze względu na religię, poglądy, tożsamość etniczną, przekonania polityczne czy pochodzenie. **Ubodzy to również coraz większa grupa ludzi samotnych i starszych, stąd należy uczyć i uwrażliwiać ludzi młodych na większą otwartość wobec coraz bardziej starzejącego się społeczeństwa, wskazywać sposoby zaangażowania i pomocy.**

Zmiany klimatyczne, wojny i nierówności ekonomiczne przyczyniają się do olbrzymiej migracji. Ci, którzy stają się ofiarami różnorodnych nieszczęść domagają się naszej pomocy. Uczestnicy zaznaczyli, że nie chodzi tylko o pomoc doraźną, ale całościową. Bogate społeczeństwa powinny nieść pomoc uboższej ludności krajów Europy i innych części świata, tak, aby ludzie z rodzinami nie musieli dokonywać decyzji o porzuceniu swoich domów, kultury i miejsca życia, ale mogli wzrastać w miejscu, w którym mają swoje domy i rodziny. **We wspólnocie kościelnej świadomość służby ubogim i najbardziej potrzebującym powinna przyczyniać się do zachęty dla mężczyzn o podjęciu przez nich posługi diakonatu stałego.**

5. Kościół z „każdego płamienia, języka, ludu i narodu”.

Wiele razy na spotkaniach wybrzmiało przekonanie o różnorodności i wielokulturowości Kościoła katolickiego, który „mówi wszystkimi językami świata”. Zrozumienie powszechności naszej wspólnoty (gr. καθολικός – łac. *katholikos* – powszechny) powinno uświadomić nam, że każdy ochrzczony jest misjonarzem i powinien robić wszystko, aby drugi człowiek odkrył swoje życie jako dar od miłującego Boga. Problemy krajów ubogich i rozwijających się (wojny, głód, ubóstwo, brak perspektyw) sprawia, iż wielu ludzi szuka schronienia w krajach bogatych i uprzemysłowionych. **Nikt nie miał wątpliwości, że emigracja polityczna i ekonomiczna jest olbrzymim wyzwaniem dla wspólnoty Kościoła powszechnego. Zdaniem uczestników naszych spotkań rolą Kościoła nie jest jednak rozwiązywanie konkretnych problemów o charakterze politycznym, ale ukazywanie godziwych sposobów osiągnięcia pokoju oraz pojednania w prawdzie i miłości. Same wspólnoty kościelne powinny być coraz bardziej otwarte na potrzeby i oczekiwania osób, które przybywają do nas w poszukiwaniu stabilizacji, pracy i godnego życia.**

6. Tradycje Kościołów wschodnich i kościoła łacińskiego. Na drodze do jedności chrześcijan.

Coraz bardziej pluralistyczny świat wpływa także na kształt wspólnot kościelnych. Dlatego mocno podkreślano, że katolicy nie powinni się bać doświadczenia nowych kultur i sposobów wyrażania wiary. Należy poszerzać swoje rozumienie różnorodności wiary i liturgii tym bardziej, że Kościół w Polsce od wieków żyje w przyjacielskich stosunkach z

wyznawcami innych religii (judaizm, islam, prawosławie, protestantyzm). W ostatnich latach olbrzymia ilość braci i sióstr Kościoła greko-katolickiego i Kościoła prawosławnego zamieszkała na terenie Polski. Wszyscy widzieliśmy jak w wielu diecezjach, kościołach i parafiach znaleźli oni nie tylko miejsce schronienia, ale również możliwość przeżywania swojej liturgii w formach właściwych dla ich wspólnot. To doświadczenie sprawiło, że wiele osób dostrzegło różnorodność i piękno wspólnoty Kościoła, szacunek i otwartość na inne wyznania. Wielu osób z naszej diecezji pomogło to w zrozumieniu, że wspólnoty ludzi wierzących i praktykujących musi charakteryzować praktyczna realizacja przykazania miłości. Innym doświadczeniem tej różnorodności jest coraz większa liczba związków małżeńskich zawieranych pomiędzy katolikami i prawosławnymi. Zwrócono uwagę, że sytuacja ta domaga się ukazywania tego, co może pomóc w jedności takich relacji, tak aby pozorne podobieństwa nie zacierają różnic liturgicznych czy sakramentalnych.

Część II - WSZYSCY UCZNIAMI, WSZYSCY MISJONARZAMI

1. Kościół jest misją.

W czasie komentowania tej części dokumentu synodalnego wybrzmiało wyraźnie, że Kościół powinien stawać się miejscem wzrastania w wierze, a nie polem bitwy o wpływy. Każdy wierzący na mocy daru chrztu świętego i otrzymanych charyzmatów powinien odkrywać we wspólnocie Kościoła swojej miejsce, pogłębiać życie religijne i wrastać w mądrości nauczania Magisterium kościoła. Misja Kościoła musi przejawiać się w głębszym zaangażowaniu świeckich w parafię, liturgię i odkrywanie służby wobec najbardziej potrzebujących. Na wielu płaszczyznach wierni świecy podejmują swoje posługi, jednak należy dowartościować ich służbę we wspólnotach i w codziennym środowisku życia (małżeństwa, rodziny, przyjaciele, praca). Wiele osób podkreślało, że ta droga służby i formacji powinna odbywać się zawsze przez zgłębianie i coraz większe rozumienie sakramentu Eucharystii, dlatego należy w parafiach i wspólnotach wprowadzać systematyczną formację liturgiczną, a także promować adorację Najświętszego Sakramentu. Podstawową jednak misją parafii jest zaangażowanie wiernych w życie i sprawy Kościoła lokalnego poprzez tworzenie przestrzeni dla systematycznej ewangelizacji i pracy formacyjnej.

Kilka osób zaznaczyło, że współczesny kryzys kapłaństwa przejawia się między innymi w tym, iż wielu księży i zakonników przestało chodzić w stroju duchowym w miejscach publicznych. Należy pobudzać ludzkie serca do większej akceptacji obecności osób duchowych w przestrzeni publicznej, tak aby nie były one kojarzone jedynie z budynkiem kościoła, a ich świadectwo było wyraźnym znakiem, że Bóg jest blisko każdego człowieka.

Księża realizujący kapłaństwo służebne powinni pomagać swoim wspólnotom nie tylko w tym, co jest dla nich teraz bliskie i ważne, ale uczyć słuchania Ducha Świętego i rozeznawania tych tematów, do których Pan Bóg wzywa cały Kościół i poszczególne wspólnoty. W tej perspektywie pojawił się postulat o mądre, przemyślane i ewangeliczne homilie.

2. Kobiety w misji i życiu Kościoła

W dyskusji zaznaczono, że bardzo często kobiety w życiu parafialnym nie pełnią eksponowanych stanowisk czy funkcji, dlatego należy zwrócić większą uwagę na dopuszczenie w Kościele posługi kobiet, by mogły w parafiach pełnić funkcje liturgiczne oraz zajmować stanowiska w gremiach kościelnych. Nie jest to jednak proces prosty, ponieważ zarówno wśród księży, jak i osób świeckich, widać głęboki lęk przed większym zaangażowaniem kobiet w Kościele. Omawiając ten temat wiele osób wyraziło uznanie dla służby siostr zakonnych i osób konsekrowanych, które czynią wiele dobra, choć często pełnią w parafiach mało eksponowane stanowiska i funkcje (administracyjne, liturgiczne, pomocowe). Uczestnicy naszych spotkań nie podjęli entuzjastycznie problemu diakonatu kobiet, bardzo jednak doceniono służbę siostr zakonnych i zaznaczono, że zarówno siostronom jak i kobietom świeckim należy w życiu parafialnym powierzać większe przestrzenie odpowiedzialności.

3. Życie konsekrowane i stowarzyszenia świeckich: znak charyzmatyczny

Poznanie i różnorodność charyzmatów jest wielkim bogactwem Kościoła. Warto jest odkrywać różne posługi we wspólnocie Kościoła i widzieć w tym wymiar misyjny. Siostry zakonne i osoby konsekrowane przez swój charyzmat czynią Kościół piękniejszym i odkrywają w Nim wielość darów i posług.

4. Diakoni i prezbiterzy w Kościele synodalnym.

Wiele osób zaznaczyło, że dostrzega się w Kościele wyraźny podział pomiędzy osobami świeckimi a duchownymi. **Niewątpliwie klerykalizm jest olbrzymim zagrożeniem dla całej wspólnoty Kościoła. Formacja duchowych musi mocniej akcentować przygotowanie do służby drugiemu człowiekowi tak, aby uświadomić przyszłym i obecnym kapłanom ich postawę życiową – służyć ludziom, a nie nad nimi panować.** Wielu duchownych nie ufa świeckim i jest to spowodowane wieloma czynnikami – zarówno postawą klerykalną duchownych i świeckich, złymi doświadczeniami współpracy, jak i brakiem przygotowania świeckich do podjęcia poważnych odpowiedzialności we wspólnocie. Mimo tych problemów należy wciąż podejmować różne formy współpracy i budowania więzi pomiędzy duszpasterzami a świeckimi.

5. Biskup we wspólnocie Kościoła. Biskup Rzymu w kolegium biskupów.

Biskup często jest postrzegany jako postać niedostępna, oderwana od codziennych spraw i potrzeb człowieka. W rozmowach wyszło, że warto uzmysławiać świeckim jakie są zadania i role biskupa – troska o kapłanów, kierowanie wspólnotą, zadania administracyjne. Rolą kapłanów posłanych do wspólnot przez biskupa jest bycie z ludźmi w codzienności i wsłuchiwanie się ich potrzeby.

CZEŚĆ III – TKANIE WIĘZI, BUDOWANIE WSPÓLNOTY

1. Synodalne podejście do formacji.

W trakcie dyskusji wybrzmiało, że pojęcie synodalności powinno być dobrze definiowane, a formacja synodalna coraz bardziej pogłębiana przez wprowadzanie programów duszpasterskich uwzględniających specyfikę i potrzeby poszczególnych diecezji i krajów. Brak takiej formacji sprawia, że zaczynamy patrzeć na Kościół jedynie z własnej, bardzo partykularnej perspektywy, a to zubaża i ogranicza spojrzenia na wiarę, tradycję i nauczanie Kościoła. Formacja synodalna powinna być skierowana z równą mocą i do kapłanów i do osób świeckich, a jej owocem ma być świadoma służba wspólnocie.

2. Rozeznanie w Kościele i pytania otwarte.

W trakcie rozmów mocno akcentowano, że należy w parafiach inicjować grupy wsparcia, poradnie psychologiczne oraz właściwą pomoc dla osób zagubionych i poszukujących swojej tożsamości i godności (osób zagrożonych samobójstwem, zmagających się z problemami psychicznymi, przeżywających problemy natury tożsamościowej czy seksualnej). Bardzo pomocny byłby dyżur księdza w parafii, w czasie którego można by było umówić się na rozmowę z różnymi ważnymi pytaniami czy zagadnieniami.

3. Ku Kościołowi, który słucha i towarzyszy.

W dzisiejszym zabieganym i hałaśliwym świecie posługa słuchania jawi się jako najważniejsze wyzwanie Kościoła. W dobie chaosu komunikacyjnego, w natłoku informacji i półprawd ludzie Kościoła muszą nauczyć się spotykać, komunikować i pokornie słuchać. Owocem posługi słuchania jest ukazywanie właściwej drogi prowadzącej do jedności i prawdy.

4. Misjonarze w środowisku digitalnym.

Obecni na naszych spotkaniach młodzi ludzie zaznaczali, że Kościół nie może dystansować się od współczesnych środowisk informatycznych. Jego rolą jest odnajdywanie się we współczesnym świecie cyfrowym, w przestrzeni Internetu, ponieważ tam żyje wielu młodych. Należy jednak zawsze pamiętać, że żadne duszpasterstwo internetowe nie zastąpi realnego spotkania, rozmowy czy posługi sakramentalnej, które dokonują się w konkretnych miejscach i wspólnotach.

5. Organy uczestnictwa.

Wybrzmiało, że wspólnoty parafialne powinny być bardziej przejrzyste i transparentne, szczególnie jeśli chodzi o sprawy finansowe. Należy również angażować świeckich na różnych szczeblach uczestnictwa w życiu i misji Kościoła. Kluczową formą tego zaangażowania są Rady Duszpasterskie i Ekonomiczne.

6. Grupy Kościołów we wspólnocie całego Kościoła.

Uczestnicy spotkań zaznaczyli, że warto zachęcić diecezje do przeprowadzenia synodów lokalnych tak, aby wdrożyć i wzmocnić wymiar synodalności w Ludzie Bożym. Niewątpliwie pomogłoby to w lepszej komunikacji, ułatwiło praktykę synodalności, pozwoliło dostosować instytucje i struktury kościelne (diecezjalne i

parafialne) do szybko zmieniającej się rzeczywistości. Według uczestników spotkań należy zweryfikować istniejące już różnorakie schematy i mechanizmy, jednak nie po to by znowu tworzyć wciąż nowe inicjatywy i zadania, ale aby zachować to, co już jest przynosiło dobre owoce, a zmieniać tak, by stawały się miejscem służby, modlitwy i ewangelicznej troski o drugiego człowieka.

7. Synod biskupów i zgromadzenie Kościoła.

W opinii wielu osób Synod biskupów dotyczący synodalności pokazał drogę spotkania całego Ludu Bożego w dialogu, słuchaniu i wzajemnym ubogaceniu się życiem poszczególnych wspólnot kościelnych. **Zwrócono jednak uwagę, że należy dowartościować wymiar prezbiteratu, który podczas obraz Synodu był, spośród wszystkich stanów i przedstawicieli, reprezentowany najmniej licznie.**

Wspólnota kościoła Diecezji Warszawsko – Praskiej

Dokument zredagował:

Sekretariat Synodu o synodalności

Diecezji Warszawsko – Praskiej